

# Absolwenci Wydziału Biologii UAM

## pracują



### Wywiad z Katarzyną Kowalską

Tytuł zawodowy: Magister

Obecne stanowisko: młodszy asystent

Miejsce pracy: Zakład Patologii Onkologicznej  
Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Poznaniu



*Katarzyna Kowalska*

### Jak wyglądała Pani ścieżka kształcenia na Wydziale Biologii (WB)?

W zasadzie studia na Wydziale Biologii nie były tymi z pierwszego wyboru. Przy rekrutacji zdecydowałam się na kierunek Biologii ogólnej, który to kontynuowałam na studiach magisterskich, bez wyboru specjalności.

### Czy podejmując studia na WB miała Pani sprecyzowane zainteresowania naukowe, czy pojawiły się dopiero w trakcie studiów?

Na początku studiów wszystko było nowością, trzeba było nauczyć się sposobu przygotowań do kolokwium czy egzaminów. Pod koniec pierwszego roku już wiedziałam, że roślinami, ekologią i ochroną środowiska zajmować się nie będę. Koncentrowałam swoje zainteresowania w kierunku biologii komórki, fizjologii zwierząt czy genetyki molekularnej.

Myślę, że duży wpływ na tę decyzję mieli prowadzący, ich sposób prowadzenia zajęć czy podejście do studentów.

Prace dyplomowe, które udało mi się zrealizować obejmowały tematykę fizjologii zwierząt i człowieka. Sądzę, że odnalazłam się w tej dziedzinie, co udaje mi się kontynuować to w obecnej pracy.

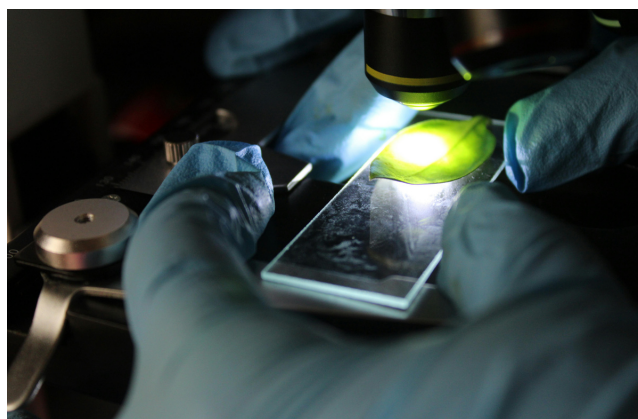
W trakcie studiów, a konkretnie podczas okresu wakacyjnego (po trzecim oraz piątym roku studiów) miałam okazję brać udział w stażach organizowanych w ramach projektu Unii Europejskiej. Jeden z nich odbywał się w Pracowni Neurobiologii Szpitala Klinicznego im. Heliodora Świącieckiego, a drugi w Zakładzie Radiobiologii Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Udało mi się zdobyć dzięki temu kolejne doświadczenie i umocnić w tym, że wybór określonej ścieżki w biologii był trafny.

### Jak wyglądała Pani ścieżka kariery zawodowej po ukończeniu studiów?

Po ukończeniu studiów magisterskich miałam okazję wyjechać na krótki staż podyplomowy w ramach programu Erasmus. Miejscem odbywania praktyk był Rzym, a tematyką nowotwory dróg żółciowych. Od razu po powrocie zaczęłam pracę w Zakładzie Patologii Onkologicznej, którą to kontynuuję do teraz.

### Co dały Pani studia na WB z perspektywy obecnej pracy?

Studia na Wydziale Biologii na pewno dały podstawę wiedzy o organizmie, budowie i jego funkcjonowaniu, co pozwoliło na lepsze zrozumienie procesów zachodzących w ludzkim ciele. Cieszę się że kierunek studiów jest powiązany z moją pracą, a zarazem pasją. Studia na Wydziale Biologii są interdyscyplinarne, w zasadzie można odnaleźć pracę na wielu płaszczyznach.



## **W jaki sposób trafiła Pani do obecnej pracy?**

W trakcie czwartego roku studiów podjęłam nadobowiązkowe praktyki, wówczas w Zakładzie Patomorfologii Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. Uczyłam się tam technicznej strony powstawania preparatu histologicznego. Przy okazji udało mi się podpatrywać pobierania ciekawych materiałów, coś czego w trakcie zajęć na studiach niestety nie było dane. "Wciągnęłam się" w temat i po powrocie z wyjazdu w ramach Erasmus rozpoczęłam pracę w ośrodku.

## **Na czym polega Pani praca?**

Praca odbywa się na różnych szczeblach, począwszy od pobierania materiałów, od małych biopsji gruboigłowych, endoskopowych po dużo większe materiały pod postacią macic czy piersi, z których to następnie uzyskujemy tzw. bloczki parafinowe. Dzięki czemu mamy do czynienia z szerokim wachlarzem narządów, a co za tym idzie z zapoznaniem z różnymi stanami chorobowymi.

Często tkanki całkiem nie przypominają tych które możemy widzieć w podręcznikach czy książkach. Potrafią być mocno zdeformowane czy zmienione. Częścią pracy jest także krojenie wcześniej opisanych bloczków z zatopionym materiałem przy użyciu mikrotomu. Spora część pracy jest zmechanizowana, co przyspiesza i w jakiś sposób ułatwia proces tworzenia preparatu histologicznego, m.in. usprawnione barwienie metodą podstawową, czyli HE, barwieniami specjalnymi czy immunohistochemicznymi. Ciekawym aspektem są także badania molekularne pod postacią hybrydyzacji fluorescencyjnej (FISH), niezwykle istotne w raku piersi, żołądka czy też w chłoniakach.

## **Co ceni Pani w swojej pracy najbardziej?**

Najciekawsze jest to że każdego dnia można przypatrywać się innym przypadkowym chorobowym. To że moja praca może w jakiś sposób przyczynić się do leczenia oraz uratowania ludzkiego zdrowia jest nie do przecenienia. Na plus jest również to, że ten ośrodek to miejsce akademickie, a zatem mamy kontakt ze studentami, których możemy edukować

## **Co chciałaby Pani przekazać obecnym i przyszłym studentom Wydziału Biologii UAM?**

Trzeba jak najwcześniej i jak najczęściej podejmować działania poza studenckie. Mam tutaj na myśli udział w praktykach, stażach, kursach, które nie tylko poszerzą Waszą sferę praktyczną, ale również otworzą drzwi do kontaktów, które być może w przyszłości zaowocują. Wszystkim studentom radziłabym znaleźć swoją niszę, w której będą się rozwijać. Bo przecież nie trzeba być we wszystkim najlepszym.

## **I na zakończenie prośba o dokończenie zdania –**

### **UAM rozwinął we mnie ...**

pewność siebie i zdolność podejmowanie odważnych decyzji.

### **Z okresu studiów najlepiej wspominam...**

oprócz kontaktów z "kolegami z roku", których poznałam i z którymi utrzymuję kontakt do dzisiaj, ważnym aspektem byli także wspaniali wykładowcy. Z niektórymi z nich mam wciąż przyjemność "działać" w różnych rodzajach aktywności, w tym współprowadząc kursy na Uniwersytecie Otwartym UAM.

Wywiad przeprowadziła  
Agnieszka Knopik-Skrocka